

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1039/19 z powództwa J. J. przeciwko (...) 1 Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Niestandaryzowanemu Funduszowi Sekurytyzacyjnemu z siedzibą w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności: oddalił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Apelację od całości powyższego wyroku wywiodła powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uchylene nakazu zapłaty z dnia 29 czerwca 2017 roku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt I Nc 4441/17 oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów w tym obrazę przepisów prawa i Konstytucji RP poprzez uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Z treści zarzutów apelacyjnych można odnieść wrażenie, iż skarżąca usiłuje wykazać, że powództwo opozycyjne jest środkiem procesowym umożliwiającym ponowne merytoryczne rozpoznanie prawomocnie zakończonej sprawy, a zgłoszony przez nią zarzut materialnoprawny przedawnienia mieści się w podstawie powództwa opozycyjnego określonej w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powyższe nie zasługuje na aprobatę i wydaje się polegać na niezrozumieniu przez skarżącą istoty powództwa opozycyjnego, stąd też punktem wyjścia do podjęcia rozważań nad zarzutami apelacji musi być ponowne wyjaśnienie powódce podstawowych założeń tej instytucji.

Otóż art. 840 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Przepis ten w odniesieniu do orzeczeń sądowych wprowadza jednocześnie prekluzję, co do zdarzeń zaszłych przed zamknięciem rozprawy, a zatem zanim jeszcze takie orzeczenie formalnie zostało wydane. Powyższe stanowisko wynika z ugruntowanego w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądu, iż z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy (jak zarzut przedawnienia), lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła (jak w przedmiotowej sprawie), w związku z czym nie zostały wykorzystane przez sąd przy wydawaniu orzeczenia, podlegają prekluzji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1954 roku, I CO 41/54, OSN 1956, nr 1, poz. 3, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 roku, III CZP 477/10, OSNC 2010, nr 2, poz. 165, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 roku, III CZP 128/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 108 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 roku, III CZP 16/12, Biuletyn SN 2012/5/10).

Tym samym przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłoby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest niedopuszczalne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1999 r., II CKN 475/98, niepubl., z dnia 19 stycznia 1999 r., II

CKN 188/98, niepubl. lub z dnia 28 października 2004 r., V CK 140/04, niepubl.). Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest więc bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu - uwzględnia wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku, a ściślej, po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W konsekwencji nie wzrusza ustaleń stojących za prawomocnym orzeczeniem ani nie wydaje odmiennego rozstrzygnięcia, co do roszczenia procesowego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd Rejonowy, zatem prawidłowo przyjął, że zarzut przedawnienia roszczenia mógł być przez powódkę podniesiony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, fakt, iż z tej możliwości nie skorzystała wynikał z jej autonomicznej decyzji. Niewątpliwie też co także poruszył Sąd I instancji zapatrywanie pozwanej o przedawnieniu dochodzonego przez powoda świadczenia nie znajdował pokrycia w realiach sprawy, bowiem nakaz zapłaty wydano w 2017 roku i to od tego momentu należało naliczać terminy z art. 125 § 1 k.c., a nie jak chce skarżąca od 2011 r.

A nawet gdyby czysto hipotetycznie roszczenie stwierdzone nakazem zapłaty było przedawnione - co należy podkreślić w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca, to rozpoznanie tego zarzutu i uwzględnienie w sprawie wszczętej z powództwa opozycyjnego prowadziłyby do podważenia powagi rzeczy osądzonej wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty, co jak była wcześniej mowa jest niedopuszczalne.

Biorąc powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).